

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Analiza: nie ma demokracji bez podatków i biurokracji

Czy nam się to podoba czy nie, historia pokazuje, że podatki i biurokracja są kamieniem węgielnym demokracji - twierdzą eksperci na łamach "Current Anthropology", opierając się

na analizie statystycznej 30 przednowoczesnych społeczeństw.

Zagrożenia dla demokracji przypisuje się często ekscesom poszczególnych przywódców. Ale chociaż przywództwo jest z pewnością ważne, w ciągu ostatniej dekady, kiedy ugruntowane demokracje, takie jak Wenezuela i Turcja, upadły, a inne zsunęły się w kierunku większego autorytaryzmu, politolodzy i eksperci w dużej mierze przeoczyli kluczowy czynnik: sposób finansowania rządów.

W nowym badaniu zespół antropologów zebrał dane o 30 społeczeństwach przednowoczesnych i przeprowadził analizę ilościową cech i trwałości „dobrego rządu” - czyli otwartości na głos obywateli, zapewniania dóbr i usług oraz ograniczeń koncentracji bogactwa i władzy. Wyniki pokazały, że społeczeństwa oparte na szerokim, sprawiedliwym, dobrze zarządzanym systemie podatkowym i funkcjonującej biurokracji statystycznie częściej miały instytucje polityczne, które były bardziej otwarte na wkład publiczny i bardziej wrażliwe na dobrobyt ludności.

Przez ponad stulecie akceptowano podręcznikowe ujęcie demokracji jako szczególnie nowoczesnego, czysto zachodniego zjawiska zrodzonego z „komercyjnego niepokoju” narodów europejskich, przy czym starsze kraje rolnicze postrzegano jako statyczne i autorytarne. Jednak obecne kryzysy demokratycznego „odstępstwa” skłoniły antropologów i historyków polityki do głębszego przyjrzenia się podstawowym cechom, pochodzeniu i trwałości współczesnej demokracji.

„Upadek, który obserwujemy obecnie w wielu demokratycznych rządach, jest trudny do opanowania” - mówi Richard Blanton, emerytowany profesor Purdue University i główny autor badania. „W pewnym sensie w sercu każdej demokracji istnieje fundamentalne napięcie: większe dobro kontra indywidualny interes własny. Chcieliśmy zidentyfikować czynniki, które motywują zarówno przywódców, jak i obywateli do utrzymania bardziej egalitarnych systemów, biorąc pod uwagę potencjał władzy do korupcji. Jako archeolodzy wiemy, że przeszłość zawsze zawiera lekcje dla teraźniejszości”.

Blanton i jego współautorzy zebrali dane o 30 społeczeństwach przednowoczesnych, rozbili je na kodowane numerycznie zmienne i wygenerowali statystycznie istotne wyniki dla „dobrego rządu” - dobra publiczne (takie jak infrastruktura transportowa, szerszy dostęp do wody i żywności, bezpieczeństwo), biurokratyzacja (głos obywatela, sprawiedliwe podatki, odpowiedzialność urzędowa) oraz kontrole władz (możliwość impeachmentu, ograniczenia kontroli zasobów przez przywódców, instytucje, które wzajemnie się kontrolują).

Naukowcy, w tym Gary Feinman z Field Museum w Chicago, Lane Fargher z Instituto Politécnico Nacional-Unidad w Mérida w Meksyku i Stephen Kowalewski z University of Georgia, byli początkowo zaskoczeni wynikami. Studia przypadków obejmowały tysiące lat historii ludzkości i cały świat, od Republiki Weneckiej (1290 do 1600), przez wczesną połowę dynastii Ming (XV wiek), po Królestwo Asante w Afryce Zachodniej (1800 do 1873), ale pomimo wielkiej różnorodności kontekstów geograficznych, kulturowych, historycznych i społecznych, istniała dodatnia korelacja między trzema wskaźnikami.

Wydolne biurokracje, dobra publiczne i ograniczenia władców zwykle występowały razem we względnie dobrych rządach i były w dużej mierze nieobecne w bardziej autokratycznych reżimach. Jak mówi Blanton, „choć to, co nazywamy dobrymi rządami, nie było powszechne - tylko 27 proc. naszych przykładów miało stosunkowo wysokie wyniki - jest jasne, że jest to zarówno globalny, jak i transhistoryczny proces społeczny, który istniał na długo przed zachodnią historią i wpływami”. To nieoczekiwane odkrycie skłoniło autorów do ponownego rozważenia szerszych i przyczynowych czynników kształtujących demokrację.

Mamy obecnie tendencję do utożsamiania demokracji z wyborami, ale demokracje wyborcze są stosunkowo nowym zjawiskiem. Nie są one jedynym sposobem oceny głosu obywateli, a same wybory nie wystarczą, aby zapewnić głos społeczeństwa w rządzie lub kontrolę osobistej władzy przywódców. „Kluczowymi elementami demokracji nie są same wybory - mówi Gary Feinman z Field Museum - ale raczej cechy, takie jak praworządność, kontrola i równowaga władzy oficjalnej oraz narzędzia do oceny woli rządzonych”.

Jak argumentują autorzy, kluczowe znaczenie ma ekonomia. Dowody wskazują, że reżimy autorytarne mają szeroką swobodę decydowania o bogactwie narodu, zarówno dla korzyści osobistych, jak i politycznych. W bardziej autorytarnych spośród badanych społeczeństw było niewiele ograniczeń dla samolubnych przywódców i niewielka zachęta do zapewnienia sprawiedliwej dystrybucji dóbr publicznych lub monitorowania administracji rządowej. „To nie przypadek, że legenda o Robin Hoodzie narodziła się w XIV-wiecznej Anglii - mówi Feinman - gdzie nasz kod zidentyfikował nieprzemysłane i opresyjne systemy podatkowe, które przekazywały bogactwo w ręce prywatne”.

I odwrotnie, modele statystyczne pokazują, że bardziej demokratyczne systemy charakteryzowały się szeroko zakrojonymi dochodami podatkowymi, którymi rządy zarządzały odpowiedzialnie. Krótko mówiąc, podatnicy generalnie stosują się do przepisów, jeśli widzą, że rząd spełnia oczekiwania, a władze są zachęcane do zapewniania, że dochody będą wykorzystywane dla dobra publicznego, a nie dla prywatnych korzyści.

Feinman zauważa, że w Stanach Zjednoczonych te realia zostały dostrzeżone podczas tworzenia kraju i to przyczyniło się do względnej długowieczności amerykańskiej demokracji. „James Madison wprowadził kontrolę i równowagę w Konstytucji, ponieważ założyciele wiedzieli, że nie mogą polegać wyłącznie na cnotcie przywódców. Jedną z kluczowych zmian w przekształceniu Statutu Konfederacji w Konstytucję było zapewnienie rządowi federalnemu silniejszych podstaw do pozyskiwania funduszy”.

Autorzy podkreślają, że liderzy, czy to cnotliwi, czy samolubni, są mniej ważni niż ekonomiczne podstawy rządu, dostarczanie dóbr/usług publicznych i biurokratyczne instytucje potrzebne do obu tych celów. „Spójrz na Irak po Saddamie Husseinie - mówi Feinman. - Można było ustanowić głosowanie i umowy o podziale władzy, ale bez sprawiedliwych środków finansowania i zaopatrzenia nie miało znaczenia, jak bardzo zmienili się przywódcy. System zawiódł”.

Podobnie jak nowoczesne demokracje, dobre rządy zawsze były kruche i trudne do utrzymania. Z biegiem czasu ani monarchie, ani demokracje nie gwarantowały dobrego rządzenia, ani nie wykluczały jego możliwości. Głównym czynnikiem sprawczym był raczej sposób, w jaki zarządzanie było finansowane z podatków.

Jak podkreślają autorzy artykułu, polityka i ekonomia nie mogą być rozdzielone w rozumieniu jakości rządzenia. Nie możemy też oceniać na podstawie samych ideologii. Powinniśmy raczej przyjrzeć się praktyce rządzenia i jej wpływowi na ludzi. „Funkcjonująca biurokracja i szeroko zakrojone, sprawiedliwe podatki nie są przeszkodą dla dobrego rządzenia, jak argumentowało od lat wielu zarówno na lewicy, jak i na prawicy - mówi Blanton. - Raczej, jak pokazuje nasza analiza historyczna, mają one kluczowe znaczenie”.

Zdaniem autorów główną przyczyną cofania się demokracji może być globalny zwrot w kierunku fundamentalizmu rynkowego 40 lat temu, w ramach którego nastąpiło obniżenie stawek podatkowych i wartości siły roboczej. Jak zauważa Feinman, „w 1936 r. Franklin Delano Roosevelt powiedział, że +równość polityczna... [jest] bez znaczenia w obliczu nierówności ekonomicznych+. Ale w rzeczywistości skrajne nierówności ekonomiczne i monopolizacja zasobów niezbędnych do

finansowania rządu mogą sprawić, że równość polityczna stanie się nie do utrzymania”.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/30341.html>



12-05-2026

Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości

Najlepsze pomysły łączące naukę z biznesem.



12-05-2026

Kleszcz to tylko pośrednik

Krętki Borrelia to częściowo „prezent” od gryzoni i ptaków



12-05-2026

Jak rower zmienił świat

Od drewnianej „maszyny biegowej” do emancypacji robotników i kobiet



12-05-2026

[Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji...](#)

Utworzą obserwatorium do badania fal grawitacyjnych.



12-05-2026

[Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#)

Samotność ma liczne negatywne skutki zdrowotne.



12-05-2026

[Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

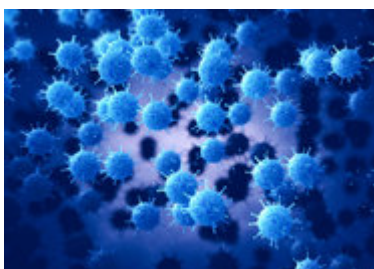
Przenoszone drogą pokarmową norowirusy wywołują gwałtowne wymioty.



12-05-2026

Rak nie jest wskazaniem do przedwczesnego rozwiązania ciąży

W czasie ciąży można bezpiecznie prowadzić odpowiednie leczenie onkologiczne.



12-05-2026

Zakażenia w chirurgii to coraz większy problem

Konieczne jest wdrożenie skutecznego systemu opieki nad pacjentem.

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy